

Zaatuscy
dwadzieste pokolenie

o m z Armii w Skafandrze

Niemieckie przypadki Ryszarda i.

Lubelski
walkower

Wyrwikufle
i policjanci

Noc kantorów Gawronika

Program TV

Ziemia Gorzowska

Tygodnik Gorzowskiej Oficyny Wydawniczej

Numer 22 (794) ♦ ROK XVI ♦ Gorzów, 1 czerwca 1995 r. ♦ PL ISSN 0208-6999 ♦ 383805 ♦ Cena 1 zł (10.000 z

Strzał w poprzeczkę

Orły tu wróca!

ANUSZ DOBRZYŃSKI

W sobotę oczy gorzowskich kibiców zwrócone były oczywiście na stadion przy ul. Myślubor-
kiej, gdzie piłkarze Stilonu — już pod wodzą
wskiego trenera — walczyli nie tylko o odzyska-
nie sympatii swych kibiców, ale przede wszyst-
kim o dalszy drugoligowy byt.

Nie widziałem wprawdzie min Stanisława
damskiego i współpracującego z nim Ry-
szarda Ostapiuka, sądząc jednak, że dość dłu-
go były one zasępione. Dopiero wprowadzenie
na boisko młodego Krystiana Weresy (co jedni
nawet z pewnością „trenerskim nosem”, inni zaś
tem szczęścia) odmieniło losy meczu, który
w końcu przyniósł już gorzowianom nic dobrego. A
jego drogą piłkarz rodem z Myśluborza (a właś-
nie Czernikowa) już po raz trzeci pomógł w
udnej chwili swym kolegom, że przypomnę
lko wcześniejsze mecze z Amiką Wronki (2/1)
i drą Wodzisław (1:0). Charakterystyczne przy-
m, że za każdym razem wchodził na boisko
ko zawodnik rezerwowy (dwukrotnie od 46
minut, a raz nawet od 61 min.) i nie potrzebo-
wał nawet dziesięciu minut by zdobyć bramkę
i ostatecznie głową. Tym razem uczynił to już
zy pierwszym kontakcie z piłką, przebijając
i boisku dosłownie 30 sekund!

Lepiej zorientowani kibice piłkarscy zapew-
nie pamiętają, że pod koniec lat 70. był w Anglii
dowłosy piłkarz o nazwisku Fairclough, któ-
ry wchodząc zwykle do gry w ostatnim kwad-
ransie, strzelał rozstrzygające gole dla słyn-
nego wówczas Liverpoolu. Zyskał nawet z tego
powodu przydomek „Super-Sub” (super-rezer-
wowowy), będąc postrachem rywali. Może więc
taki piłkarz rodzi się właśnie w Gorzowie?...

Prawdziwym świętem piłkarskim był nie-
dzielny mecz Orłów Górskiego w Barlinku, o
którym piszemy w innym miejscu. Gorzowscy
kibice mogą jednak też zacięć ręce. „Srebrna
drużyna” z lat 1974 i 1982 przyjęła bowiem
ofertę działaczy Warty-Wamaks na rozegranie
podobnego meczu we wrześniu w Gorzowie! Nie
wiadomo tylko czy przyjedzie wówczas Robert
Gadocha, mieszkający obecnie za „Wielką Wo-
dą”. Ale pewnym jest niemal, że wkrótce znów
ujrzy go Barlinek. Słynnego skrzydłowego tak
oczarowały bowiem jego okolice, iż postanowił
spędzić tu w czerwcu część urlopu. Tak oto piłka
promuje turystykę!

Także Kazimierz Górski był bardzo zado-
wolony ze wspomnianego pobytu. Zwłaszcza w
Krzynce, gdzie w gościnnej stadninie koni pań-
stwa Wawrzyniaków spędził jedną noc, a tuż
przed powrotem do Warszawy wpadł jeszcze na
grilla. Znając jego miłość do koni, też pewnie tu
wróci...

I na koniec coś dla tych sympatyków piłki,
którzy nie ograniczają się do kibicowania swojej
drużynie, lecz sięgają także do historii futbolu.
Na rynku wydawniczym ukazały się bowiem
dwie kolejne pozycje encyklopedii piłkarskiej
FUJI Andrzeja Górzewskiego. Pierwsza
— zatytułowana „Copa America” i zawierająca
właściwie kompletną dokumentację oraz histo-
rię piłkarskich mistrzostw Ameryki Południo-
wej, zaś druga — pod nazwą „Ruch Chorzów” —
przedstawiająca 75-letnią historię „Niebieskich”.

Na kartach tej ostatniej można spotkać także
kilka gorzowskich akcentów. Wśród unikalnej
części biograficznej (zawierającej metryczki
wszystkich bez wyjątku piłkarzy i trenerów pier-
wszej drużyny Ruchu w całej jego historii!), za-
pamiętnimy oczywiście nazwisko świetnego piłka-
rza Teodora Peterka, który na początku lat 50.
był trenerem Stilonu (noszącego jeszcze nazwę
Włókniarz a następnie Unia). Nie zabrakło też
metryczki Eugeniusza Ksola, który w 1953
roku zdobył z Ruchem tytuł mistrza Polski, a
później — już jako szkoleniowiec — dwukrotnie
wprowadził Stilon do II ligi (dziś jest trenerem
Pogoni Barlinek). I wreszcie Alojzy Dragon,
starszy brat grającego kiedyś w Stilonie Roma-
na Dragona, a stryjek Arkadiusza.

Gorzowian można też zresztą znaleźć na za-
łączanej honorowej liście sympatyków encyklo-
pedii FUJI...

AUTORYZACJA

enter Sp. z o.o.
Gorzów Wlkp.
ul. Pomorska 34, tel./fax 323-217

**AUTORYZOWANA STACJA NAPRAW
I LEGALIZACJI WODOMIERZY**

Gorzów Wlkp. ul. Okólna 25
(osiedle Dolinki) tel. 320-696 w.125

NAPRAWY • SPRAWDZENIA • LEGALIZACJA